

# CEIFUH ADLIW

*Miesięcznik harcerski  
Hufca ZHP Poznań-Wilda*



*Radość jest potrzebna duszy jak ciału krew.*

*Św. Franciszek z Asyżu*

## Druhny i Druhowie!

Za oknami typowo letnia pogoda, a w naszych drużynach trwają przygotowania do obozów. Myśląc o nadchodzących wakacjach nie zapomnijmy o harcerskiej służbie w nadchodzącym miesiącu. Przed nami Lednica i procesje Bożego Ciała, skorzystajmy z szansy pokazania, że jesteśmy i działamy. Wszystkim uczniom i studentom życzę powodzenia podczas ostatnich zmagani z szkolnymi obowiązkami. Pamiętajmy, że harcerz powinien wywiązywać się ze swoich zadań najlepiej jak potrafi. Bądźmy przykładem postępowania dla tych których spotykamy na co dzień!

*phm. Magdalena Bartoszevska  
komendantka III Szczepu – Redaktor Naczelna*

## INFO

### ■ Komisja Stopni Instruktorskich

Komisja zbiera się w pierwsze czwartki miesiąca o godz. **19:30**. Najbliższe posiedzenie i za razem **ostatnie** w tym roku harcerskim odbędzie się **14 czerwca**.

### ■ Harcerska Msza Św.

Zapraszamy na Msze Św. Harcerskie, które odbywają się w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele p.w. Maryi Królowej przy Rynku Wildeckim o godz. **17:00**. Najbliższa msza **3 czerwca**.

### ■ HS Lednica

W najbliższy weekend **1-3 czerwca** na Polach Lednickich zbiorą się dziesiątki (jeśli nie setki) tysięcy ludzi na corocznym spotkaniu młodych. Wśród nich będą też harcerze i harcerski, pełniąc służbę porządkową, medyczną, liturgiczno-reprezentacyjną oraz drogową.

W piątek 1.06 na teren służby zjadą patrole aby rozbić namioty, zakwaterować się. Wieczorem planowana jest o 20:00 wspólna msza święta pod Bramą Rybą a następnie ognisko.

W sobotę 2.06 służba rozpocznie się bardzo wcześnie. Drogowcy rozpoczynają służbę już o 6:00. Pierwsze patrole medyczne wyruszą na pole o 8:00. O 12:00 rozpocznie się służba porządkowa oraz medyczna w pełnej sile. Służba potrwa cały dzień i noc aż do przejścia wszystkich uczestników spotkania przez Bramę Rybę

W niedzielę 3.06 zakończenie służby planowane jest około godziny 10:00.

Autokary transportujące członków patroli na Lednicę odjeżdżają w piątek **1.06** z pl. Adama Mickiewicza. Zbiórka uczestników o g. **15:00**.

Autokary powrotne dotrą na pl. A. Mickiewicza w niedzielę **3.06** około g. **11:00**.

Więcej na <http://lednica.zhp.pl>



## ■ Jan Kasprowicz (2)

*Postanowiliśmy przybliżyć czytelnikom Ceifuha postać patrona naszego Hufca. W kolejnych odcinkach zaprezentujemy różne ciekawostki z życia Mistrza, jego sukcesy, a także trudności z którymi się zmagal. Na pewno nie będzie to suchy życiorys ...*

Jan Kasprowicz urodził się 12 grudnia 1860 roku w Szymborzu pod Inowrocławiem. Był pierwotnym synem Józefy z Kloftów i Piotra Kasprowiczów. Dzieci mieli trzynaścioro lub piętnaścioro. Pochowali ośmioro. Była to uboga chłopska rodzina. Piotr - prosty człowiek, analfabeta, z trudem zdobywający środki na utrzymanie rodziny. Matka Józefa stała się jedną z najpiękniejszych postaci matczynych w dziejach literatury. Opowiadała małemu Jasiowi o swoim bracie, który w powstaniu 1848 r. otoczony przez Niemców „wyrwał drzewinę przydrożną i prał. Bo człowiek ma dwie matki, tę, która go porodziła i tę, na której żyje”. Trzyletniego Janka podnosiła do okna i pokazywała maszerujące przeciw powstańcom niemieckie oddziały „... zapamiętaj, zapamiętaj ...”. We wspomnieniach Jan napisze: „Matce dużo zawdzięczam, prawie wszystko. Pamiętam jak wieczorami siadywaliśmy przed domem. Kazała mi nasłuchiwać fujarki (...). Opowiadała mi o ptakach wodnych, unoszących się nad wielkimi bagniskami, które otaczały wtedy jeszcze Gopło ...”. U schyłku życia, na Harendzie opowiadał Marusi „Matka moja (...) w czasie cholery pielęgnowała chorych w naszej wsi, chodziła od chałupy do chałupy, nie obawiała się niczego”. Sześciolatkowi utknęło w pamięci, gdy uczepiony matczynej dłoni siedł wśród pól, pod trzepoczącymi chorągwiemi w procesji błagalnej o odwrócenie klęski. Wspomnienia te zabrzmią w najwspanialszych Hymnach:

*Święty Boże! Święty Mocny!*

*Jestem! Jestem i płaczę ...*

*Biję skrzydłami, jak ptak ten ranny,*

Ostatni raz zobaczyła matka syna wiosną 1910 roku. Zbiegła się cała wieś, by powitać krajana, jednego z najślawniejszych już wówczas ludzi w Polsce. Dożyła jego wielkiego sukcesu. Umarła w sylwestra 1914 roku. Na świecie szalała wojna. Syn nie mógł dotrzeć przez fronty na pogrzeb matki. Nie ma jej mogiły na inowrocławskim cmentarzu. Jest jedynie wmurowana 11 grudnia 1990 roku tablica pamięci w ścianę kaplicy cmentarnej Inowrocławia. Kiedy Jan Kasprowicz będzie kreślił swe ostatnie strofy tomiku „Mój świat”, już na wpół bezwładną ręką



*Józefa z Kloftów i Piotr Kasprowicz z córką Franusią i sześciolatnim Janem. Szymborze ok. 1866 r. Jedyny znany wizerunek ojca. Własność Muzeum im. J. Kasprowicza w Inowrocławiu.*

– ona jeszcze raz pochyli się nad swoim chorym dzieckiem, by je pocieszyć „księżycem, słońcem, lasem, szumem rzeki”. Wiersz nosi tytuł „Matka”.

Rodzinne strony, Kujawy, przewijają się przez całą twórczość Kasprowicza. Pejzaż okolic nadgoplańskich wisiał nad jego biurkiem w podtatrzańskim domu do końca.

XIV-wieczna Kronika Wielkopolska wbrew Gallowi, Kadłubkowi i innym, Kruszwicy a nie Gnieznu przypisuje rangę najstarszej stolicy. Według legendy, to właśnie tam, zakończył życie okrutny władca Popiel, a dostojnicy państwa na jego miejsce wybrali ubogiego Piasta. On otworzył dynastię Piastów, a już historycznym władcą był jego pra-pra wnuk Mieszko I. Kto zamknąć miał linię wiodącą z Kruszwicy? Stanisław Przybyszewski, młodopolski pisarz, poeta, a zarazem skandalista, pisał: „Ja zaśię twierdzę, że Kasprowicz to ostatni z Piastowiczów, z najczystszej krwi książęcej - tem się tłumaczy tajemnica, że tylko na Kujawskiej ziemi, u stóp Myszey Wieży reinkarnować sie musiał - Kasprowicz - on, który całą przeszłość w siebie wchłonał (...) Kasprowicz to istotny Król - Duch”.

*hm. Andrzej Dyderski*

Źródła: B. Wachowicz „Czas Nasturcji”

■ **Lednica 2012**

Tegoroczne spotkanie młodzieży nad jeziorem Lednickim już w najbliższy weekend. W tym roku podczas spotkania rozważać będziemy hasło: **Miłość Cię znajdzie!** Pochylimy się nad fragmentami Dzienniczka siostry Faustyny, rozważając Boże Miłosierdzie. Spotkanie rozpocznie opowieść Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia o Siostrze Faustynie, następnie uczestniczyć będziemy w Eucharystii, po niej nastąpi adoracja obrazu Jezusa Miłosiernego. Następnie godzina Jana Pawła II oraz zawierzenie świata Bożemu Miłosierdziu. W nocy uczestniczyć będziemy w katechezie o uczynkach miłosierdzia, a także adoracji Najświętszego Sakramentu i wyborze Chrystusa. Na koniec tradycyjne przejście przez bramę rybę.



W tym roku miałam okazję zobaczyć oryginał obrazu Jezusa Miłosiernego w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Wilnie. Świątynia w której się znajduje jest bardzo skromna, w jej głównym ołtarzu znajduje się Obraz Jezu ufam Tobie to jedyny obraz w tej świątyni. Poza nim posiada tylko delikatną grafikę przedstawiającą Ducha Św., Matkę Bożą Miłosierdzia i Napis Jezu ufam Tobie w wielu językach.



Atmosfera modlitwy w tej bardzo prostej świątyni robi niezwykle wrażenie. Poniżej zdjęcie obrazu który został namalowany w 1934 roku przez Eugeniusza Kazimirowskiego pod dyktando św. Faustyny i przy pomocy ks. Michał Sopoćko.



Dla harcerz Lednica to nie tylko spotkanie chrześcijańskiej młodzieży. Dla nas to także okazja do pełnienia ważnej i odpowiedzialnej służby. Co roku już od piątku w obozie HSL przebywa kilkuset harcerzy i harcerek chętnych do jej podjęcia. Piątek spędzamy w swoim gronie. W planie jest przydział do służb, zapoznanie z sobotnimi obowiązkami, Msza Św. oraz tradycyjne harcerskie ognisko podczas którego odbywa się prezentacja wszystkich przybyłych drużyn. Przy zgłoszeniu do wyboru mamy cztery rodzaje służby: porządkowa, medyczna, liturgiczno – reprezentacyjna i ruchu drogowego. Harcerze mają więc udział w nadawaniu kształtu całemu spotkaniu. Uczestnicy służby porządkowej dbają o to by uczestnicy spotkania przestrzegali jego regulaminy, dbają o drożność dróg którymi w razie potrzeby poruszają się samochody ratunkowe oraz kierują ruchem na polu. Ci, którzy wybierają służbę medyczną udzielają pierwszej pomocy przedmedycznej. Służba reprezentacyjno – liturgiczna pełni warty honorowe, służbę liturgiczną podczas mszy,

bierze udział w procesjach Drogą Trzeciego Tysiąclecia oraz obsłudze strony organizacyjnej liturgii i procesji. Do zadań służby ruchu drogowego należą: kontrolowanie przepustek upoważniających do wjazdu na teren spotkania oraz kierowanie ruchem pojazdów na drogach dojazdowych do miejsca spotkania.

W tym roku termin zgłoszeń już minął, ale nie straconego. Jeśli nie zdążyliście się zgłosić

W przyszłym roku bogatsi o doświadczenie uczestnictwa w tym wielkim święcie młodych będziecie mogli jeszcze lepiej wywiązać się z powierzonych wam zadań podczas służby.

*phm. Magdalena Bartoszevska  
komendantka III Szczepu*

## Z HARCERSKIEGO ŚWIATA

### ■ **Protektorat Prezydenta RP**

Dnia 25 maja br. miała miejsce uroczystość, podczas której obecny Prezydent RP Bronisław Komorowski objął honorowym protektoratem ZHP, a także inne organizacje harcerskie.

Czym jest ów protektorat i skąd to się wzięło? Protektorat Prezydenta Rzeczypospolitej to akt będący wyrazem uznania dla organizacji harcerskich, ich działań i misji. Prezydent, jako Pierwszy Obywatel, daje w ten sposób znak swojej aprobaty dla idei harcerskiej, jednocześnie wskazując obywatelom naszego kraju, że organizacje harcerskie są ważnym i pożądanym elementem społeczeństwa. Godność protektora pełniona jest dożywotnio, tak samo, jak dożywotnio Prezydent zachowuje swój tytuł.

Idea protektoratu nad harcerstwem sięga czasów II Rzeczypospolitej. Ustanowił ją Naczelnik Państwa Marszałek Józef Piłsudski, dziękując w ten sposób harcerzom za zaangażowanie w walkach o niepodległość Polski.

Powstały po wojnie w 1946r. Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju również miał swojego protektora w osobie Prezydenta na Uchodźstwie Stanisława Ostrowskiego. Po roku 1989 prezydenci III Rzeczypospolitej powrócili do tej tradycji. Protektorami harcerstwa stali się Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Lech Kaczyński, a obecnie Bronisław Komorowski.

Uroczystość objęcia protektoratem Ruchu Harcerskiego przez Prezydenta RP jest ważnym wydarzeniem dla wszystkich Polaków, którym ruch ten jest bliski. W związku z tym wzięły w niej udział reprezentacje nie tylko Związku Harcerstwa Polskiego, ale również Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, Republikańskiego Społecznego Zjednoczenia "Harcerstwo" (z Białorusi), Harcerstwa Polskiego na Ukrainie, Stowarzyszenia Harcerskiego oraz Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego "Zawisza" FSE.

Podczas uroczystości 25 maja Prezydent Bronisław Komorowski dziękował wszystkim harcerkom i harcerzom z Polski i poza granicami kraju za to, co udało im się osiągnąć do tej pory. Wyraził też nadzieję, że Krzyż Harcerski, będący wspólną wartością, wspólnym znakiem, stanie się także wspólną busolą wskazującą właściwą drogę dla każdego harcerza.

*phm. Łukasz Dorna  
komendant hufca  
Źródło: PAP*





■ **Krajobraz księżycowy**

Przekształcenia geomechaniczne (np. wykopanie ogromnej dziury) są nierozłącznie związane z górnictwem odkrywkowym i powodują uszkodzenie lub likwidację gleby.

Aktualnie liczba gruntów zdegradowanych i zdewastowanych w Polsce wynosi 71 tys. ha. Jedyne pocieszenie stanowią dostępne statystyki, które dowodzą, że ilości te nie wzrastają.

Aż 62% tego obszaru stanowią rezultat prac wydobywczych. Dotyczy to Województwa Wielkopolskiego (10,7 tys. ha), Dolnośląskiego (8,4 tys. ha) i Śląskiego (5,7 tys. ha). Przy czym dwa ostatnie są bardziej związane z górnictwem głębinowym.

Eksploatacja węgla brunatnego jest przyczyną najsilniejszych przekształceń. Wydobyte tej kopaliny zajmuje obecnie ok. 17 tys. ha. Proces wydobywczy wiąże się ze zdjęciem i odkładaniem kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu metrów warstwy zalegającej nad złożem węgla, czyli m.in. gleby.

Nadkład w odkrywcę jest składowany w pobliżu i tworzy tym samym zwałowisko zewnętrzne (wypukłe w stosunku do terenu). Jednocześnie powstaje ogromne wyrobisko (czyli zagłębienie), będące formą wklęsłą w stosunku do przyległych terenów. Po całkowitym wydobyciu węgla, ogromna „dziura” jest zasypywana nadkładem i

tworzy tzw. zwałowisko wewnętrzne, które następnie musi być poddane procesowi rekultywacji (czyli odnowieniu).

Zatem dochodzi tu do kolejnej istotnej ingerencji – zmiany ukształtowania terenu. Krajobraz ulega całkowitemu przekształceniu i nabiera nowych cech.

Przekształcenia wodne, o których wspominałam w poprzednim artykule są następstwem przemian związanych z działaniami geomechanicznymi. Oba wymienione czynniki są niewątpliwie najistotniejsze przy rozważaniach dotyczących wpływu działających kopalni odkrywkowych na środowisko. Zmiany warunków wodnych są poważnym następstwem prowadzonych robót wydobywczych. Chodzi tu przede wszystkim o zmiany poziomu wód gruntowych.

Działalność realizowana w wyniku kopalnianych prac odkrywkowych węgla brunatnego może wywołać pogorszenie zdolności produkcyjnych użytków zielonych w pobliżu kopalni. Obniżenie wód gruntowych jest przyczyną przesuszenia. Spadek wartości produkcyjnej w pobliżu wyrobisk może wynosić nawet około 20–30%.

Nie jest jednak powiedziane, że kopalnia odkrywkowa za każdym razem powoduje obniżenie zwierciadła wód powierzchniowych

czy zmniejszenie produktywności. Jest to ściśle zależne od warstw geologicznych.

*phm. Katarzyna Kruk  
drużynowa 18 PDHż*



*Wyrobisko kopalniane w okręgu górniczym KWB Konin*

■ **Backpaking - czyli z plecakiem w świat**

W tym numerze chciałbym przybliżyć Wam nieco tematykę plecaków. Oczywiście Internet huczy od różnego rodzaju poradników, nie jest więc wiedzą tajemną to, co za chwilę przeczytacie. Postaram się tylko przedstawić te rewelacje w dość skondensowanej formie, a co ważniejsze, potwierdzone moją lub też moich znajomych praktyką.

Pierwszą i zasadniczą sprawą jest przeznaczenie sprzętu. Podróżowanie z plecakiem (tytułowy *Backpaking*) przez wiele dni czy nawet tygodni to zupełnie inna bajka niż przejazd pociągami na weekend nad morzem. W tym drugim przypadku wystarczy nam torba turystyczna, zaś w tym pierwszym potrzebujemy porządne plecaka. Wygląd, kolory, ilość kieszonek, zameczków - to sprawa gustu. Istotna jest pojemność. 120 litrowy kolos jest fajny, jeśli wieziemy go autokarem na 3-tygodniowy obóz i magazynujemy w nim cały nasz dobytek. Jednak wędrowka po górach z takim wazącym 30 kg mutantem to już wyczyn dla komandosów.

Dobra praktyka mówi, że lepiej kupić plecak mniejszy niż większy. Wówczas mamy pewność, że spakujemy tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Dobrą metodą jest też branie o połowę mniej bagażu, a o połowę więcej pieniędzy – zawsze można coś dokupić po drodze, jeśli okaże się naprawdę niezbędne.

Budowa plecaka to w zasadzie 70% sukcesu naszego wyboru. Właśnie tyle procent wagi bagażu może odciążyć z naszych ramion dobrze dopasowany system nośny. Zasada jest taka, że plecaki większe, czyli powyżej 60 l powinny mieć już wewnętrzne stelaże oraz specjalne poduszki przylegające do pleców. Producenci oferują przeróżne systemy, warto więc zwrócić na to uwagę. Oczywiście lepsze są te posiadające płynną regulację, co umożliwiała lepsze dopasowanie do budowy ciała. Jednak są one zazwyczaj zdecydowanie droższe. Te tańsze oferują przeważnie regulację skokową i ustawienia w kilku pozycjach. Nie ma jednak potrzeby wydawania góry pieniędzy, bo w wielu przypadkach może okazać się to rozwiązanie jest w pełni wystarczające, jeśli trafimy akurat na swój rozmiar.

Nie bez znaczenia jest też pleć. Obecnie plecaki są odpowiednio przystosowywane budową dla pań i panów. Przykładowo, w plecakach męskich szelki są szersze i znajdują się w większym rozstawie, w damskich jest na odwrót.

Jednak najlepszy system zda się na nic, jeśli plecak nie będzie poprawnie założony. Jeśli po ściągnięciu wszystkich pasków od szelek widzimy, że te nadal odstają od ramion oznacza to, że najpewniej mamy skonfigurowany system nośny na wyższą osobę. To samo tyczy się pasa biodrowego. Nie służy on bowiem temu by plecak nie klepał nam po pośladkach w czasie marszu. Pas biodrowy powinien, jak sama nazwa wskazuje, opierać się na biodrach, na wysokości kolca biodrowego i być stosunkowo mocno dociśnięty. Dlatego ważne jest też to by miał wygodne, miękkie poduszki. W przeciwnym razie po paru kilometrach odczujemy dotkliwie ich brak. Ważny jest także pas piersiowy. Często ludzie nie zapinają go, bo „utrudnia oddychanie”. Oczywiście nie należy go zaciskać zbyt mocno, jednak pas piersiowy spełnia 2 ważne funkcje. Po pierwsze odciąża ramiona rozkładając nacisk na całą klatkę. Po drugie stabilizuje plecak zapobiegając jego chybotaniu na boki. W przypadku kobiet to być może kwestia upodobania, ale znawcy tematu zdecydowanie sugerują by pas piersiowy zapinać nad biustem, co zdecydowanie poprawia komfort wędrowki.

To oczywiście nie koniec wiedzy na temat plecaków. W następnym artykule pojawi się parę słów o materiałach z jakich są wykonane i innych elementach wyposażenia.



*phm. Łukasz Dorna  
komendant hufca*

## ■ Piramidka i Metamorfozy

W **piramidce** zależy odtworzyć wyrazy przejściowe dodając w każdym przejściu jedną, za każdym razem inną literę do wyrazu poprzedniego i układając nowe słowo. Wyrazy przejściowe są rzeczownikami pospolitymi w mianowniku liczby pojedynczej i wszystkie zaczynają się taką samą literą. Ujawniono jedną z liter rozwiązania.

**Metamorfoza** polega na przekształceniu wyrazu początkowego (wpisany na górze) w końcowy (wpisany na dole). W każdym kroku przekształcenia należy zmienić dokładnie jedną literę, otrzymując rzeczownik w mianowniku liczby pojedynczej. Nie wolno używać nazw własnych.

**Piramidka**

K	R	A						
	A							
S	Z	A	R	L	O	T	K	A

**Metamorfoza**

P	Ł	O	Z	A
G	R	A	C	Z

### DYŻURY W HUFCU

- Poniedziałek 17.30 - 18.30 na zmianę: dh Tonik, dh. Kasia, dh Jędrak.
- Wtorek 17.00 - 19.00 cała komenda
- Sobota 11.00 - 13.00 komendant, skarbnik (warto sprawdzić czy hufiec w daną sobotę jest czynny)

W innych terminach można umawiać się indywidualnie.

Jeżeli chcecie podzielić się z nami swoimi wrażeniami lub poglądami, a może chcecie nas skrytykować lub pochwalić, zapraszamy do kontaktowania się z nami: [ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl](mailto:ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl) lub możecie pozostawić list w hufcu w skrzynce dla redakcji.

Pod materiałem podpiszcie się stopniem, imieniem, nazwiskiem oraz numerem drużyny z jakiej pochodzicie.

#### REDAKCJA Redaguje zespół:

phm. Magdalena Bartoszevska – Red. Naczelna  
członkowie redakcji: phm. Katarzyna Kruk, hm. Andrzej Dyderski, phm. Łukasz Dorna.

**W internecie:** [www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl](http://www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl)

**Kontakt z redakcją:** [ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl](mailto:ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl)